N^er 21. ROK 1838. PIĄTEK 26 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i swiąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Jana Chryzostoma.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Przybysław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
0	27 2".''' 264	— 7°, 6	0,'' 99	Wpn. wschodni słaby	Pochmurno	
25 2	2, 252	— 2. 8	1. 30	,, ,,	,,	
10	0. 283	— 6. 7	1. 08	,, ,,	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

MY PREZES I SENATOROWIE
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
wiadomo czyniemy iż:

Trybunał I. Instancyi wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz sądowych, na Audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi, Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, w czwartek, to jest: dnia dwudziestego piątego stycznia, tysiąc ośmset trzydziestego ośmego roku.

Wydział II.

Obecni:
Kopf O. P. D. Sędzia prezydujący.
Dudrewicz Sędzia.
Ekielski Zastępca Sędziego.
Miętuszewski Pisarz.

W skutek prośby w dniu 25 stycznia 1838 roku do N. 586 dziennika Trybunału, przez handel Jana Wilhelma i Karola Blanków w mieście Lipsku existujący, zaś w Krakowie przy ulicy Szerokiéj, pod L. 43 obrane mieszkanie mający, podanéj, w przedmiocie ogłoszenia upadłości handlu Star. Hersch Koplika, na Kazimierzu przy Krakowie, w mieście Żydowskiem, w Gminie X. pod L. 56 prowadzonego.

Trybunał.

Zważywszy, że Str. Hersch Koplik, wexlem dnia 7 października 1836 roku, w Lipsku wystawionym, wyznał się być dłużnym na rzecz handlu Lipskiego, pod Firmą Jana Wilhelma i Karola Blank, summę talarów trzysta pięćdziesiąt siedm; srebr. gr. ośmnaście, w monecie kurrant pruskiéj, którą na najbliższym jarmarku 1837 roku zapłacić obowiązał się.

Zważywszy, że termin wypłaty pomienionego wexlu już upłynął; zaś Hersch Koplik wypłaty tegoż, według pokładanego protestu, dnia 24 stycznia 1838 roku, przez Sebastyana Korytowskiego notaryusza zdziałanego, dla braku funduszu odmówił.

Trybunał.

Na zasadzie art. 1, 13 i 15 kod. handl. księgi III. handel Herszli Koplika za upadły, z dniem dwudziestym czwartym stycznia, tysiąc ośmset trzydziestego osmego roku ogłasza, następnie wzywa Sąd Pokoju Wolnego Miasta Krakowa, Okręgu II. o niezwłoczne przyłożenie pieczęci na upadłym handlu i wszelkim majątku tegoż Herszli Koplika; kommissarzem rzeczonej upadłości, zast. sędziego Ekielskiego; zaś kuratorami: Rzesińskiego adwokata i Tomasza Asta kupca mianuje,

niemniéj upadłemu Hersch Koplikowi, w ślad art. 19 kod. hand. księgi III. straż policyjną przydać postanawia; do wręczenia wyroku Józefa Banaszkiewicza woźnego wyznacza, wpis złp: pietnaście ustanawia, który kurator Rzesiński, w kancellaryi pisarza Trybunału, wydziału II. złożyć ma.

Osądzono w I. Instancyi, z exekucyą tèmczasową bez kaucyi, pomimo oppozycyi, (podpisano) *Kopf Mięluszewski.*

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom, etc. (podpisano:) *Kopf Mięluszewski.*

Zgodność niniejszego odpisu, z oryginalnym wyrokiem zaświadcza.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Rzpltéj Krakowskiéj.

(1r.) J. *Mięluszewski.*

Część Polityczna.

— *Warszawa* 22 *Stycznia.* —

Znakomite towarzystwo znajdowało się wczoraj na wieczorze u JO. Xięstwa Namiestnikostwa; była to jedna z tych wesołych zabaw, któremi JO. Xięstwo tak często uprzyjemniać raczą chwile spędzanych wieczorów w Ich gościnnym domu.

W tych dniach zwiedziłem nowo otworzony Dom zdrowia w Warszawie w gmachu dawniéj Ordynackiem zwanym. Zastałem w nim kilkadziesiąt chorych w oddziale tańszym, w którym po złotemu groszy pietnaście od chorego dziennie się opłaca, razem za wszelkie wygody jako téż za pomoc lekarską i lekarstwa. Czyste powietrze w salach, dostateczne ich ogrzanie, świeżość i czystość tak lokalu jako też pościeli i odzieży chorych, czynią nader pocieszające wrażenie na odwiedzającym, które powiększa się jeszcze przez bliższe wejście w szczegóły troskliwości w obchodzeniu się z chorym. Na piętrze są sale droższe, do których chorzy za opłatą 3 zl. dziennie przyjmowani bywają; w tych salach widać już znamiona zamożności i wygody; prócz wzorowéj czystości lokalu, zwracają uwagę porządne łóżka cienką bielizną, włosianemi materacami i puchowemi poduszkami opatrzone, i jeżeli nie wykwitne to dogodne pod wszelkim względem sprzęty. Przytem umiarkowana liczba łóżek w każdéj sali, wysokość onychżo, dobre opatrzenie podwójnych okien z luftami, rękojmią są zachowania w nich zawsze czystego powietrza i temperatury potrzebie chorych odpowiedniéj. Byłem w tém zakładzie w największe mrozy tegoroczne, znalazłem wszelakož wszędzie bardzo ciepło. Warto jest istotnie odwiedzać ten zakład aby się przekonać ile rząd dobroczynny dla cierpiącéj ludzkości czyni i jak daleee ten nowy tyle pożądany instytut godzien jest ufności publicznéj, mianowicie osób słabością dotkniętych, które nie mając sposobu leczenia się w domu, tam wszelkie wygody i skuteczną pomoc lekarską za mierną opłatą znaleść mogą.

— *Z Petersburga* 28 *Grudnia.* (8 *Stycznia*). —

Dla rozgatunkowania przedmiotów, z pałacu zimowego w czasie pożaru wyniesionych, ustanowioną została z Najwyższego rozkazu. Kommissya, złożona z marszałka dworu xięcia Dołhorukowa i szambelana Sieniawina. Pod prezydencyą wielkiego koniuszego xięcia Dołhorukowa; rzeczona Kommissya w dniu 19 grudnia przystąpiła do spisania inwentarza. Podczas pożaru składano rzeczy na placu u wjazdu cesarskiego, około kolumny Alexandra i w domu ćwiczeń wojskowych, a następnie przenoszono je częścią do admiralicyi, częścią do gmachu sztabu głównego. Po przejrzeniu tych rzeczy okazało się, że prawie wszystko ocalonèm zostało. Z obu cerkwi wyniesiono relikwije, skarbce, wszelkie sprzęty i obrazy. Insygnia Cesarskie i brylanty w całości przewiezione zostały do gabinetu J. C. Mości; również zdolano wynieść oba trony, i z obu sal tronowych świeczniki, kandelabry i ozdoby, tak z lanego srebra, jako też bronzowe niemniéj wszystkie prawie wizerunki z galeryi rycerskiéj. — Szeregów z korpusu gwardyi przenosili wszelkie rzeczy, s takiém uczuciem poszanowania dla własności Cesarskiéj, i z taką ostrożno-

ścią obok wszelkiego pośpiechu, iż nie widać najmniejszego prawie w niczém uszkodzenia.

Przez reskrypta cesarskie z d. 6 grudnia, mianowani zostali kawalerami orderu ś. Alexandra Newskiego, dowódzca oddzielnego kaukazkiego korpusu, głównie zarządzający wydziałem cywilnym i sprawami pogranicznemi w Gruzyi, tudzież prowincyach ormiańskiéj i kaukazkiéj jenerał-lejtnat Gołowin, niemniéj gubernator wojenny wileński, tudzież jenerał pubernator grodziński, białostocki i miński, jenerał-adjutant xiąże Dolhoruków, zaś ś. Anny 1 klassy, naczelnik sztabu J. C. Wysokości wielkiego mistrza artyleryi, jenerał major xiąże Dolhoruków.

— *Ze Lwowa* 13 *Stycznia.* —

J. C. K. M., mianował Jana z Siemuszowéj Pietruskiego, dziedzica dóbr Rudy w Galicyi, chorążym koronnym połączonych królestw Galicyi i Lodomeryi.

Tutejsza księgarnia B. Jabłońskiego, zajmuje się nowém wydaniem całéj biblii, wzorowego pod względem języka i dokładności przekładu X. Jakóba Wujka z Wągrowca. Przekład Wujka uskuteczniony z polecenia papieża Grzegorza XIII. wydany został piérwotnie, z potwierdzeniem Klemensa VIII, za staraniem Karnkowskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego. Ta piérwsza zupełna edycya, (według Bentkowskiego), wyszła w Krakowie r. 1599 w drukarni Łazarzowéj.

— *Londyn* 8 *Stycznia.* —

Dnia 5 b. m. o godzinie 4 po południu, powstała tak gęsta mgła, że ani lampy na ulicach, ani w sklepach, nie były dostateczne aby potrzebnego udzielić światła. Z tego powodu nie jeden nieszczęśliwy wydarzył się przypadek. Już o godzinie 6 wieczorem po powracały do domów wszystkie fiakry, pomimo bowiem że przyświecało im mnóstwo chłopaków z latarniami i pochodniami, beznarażania się na niebezpieczeństwo, jeździć nie można było. Wiele okrętów parowych ze stałego lądu i tutejszych, były zmuszone wstrzymać swą żeglugę z powodu ciemności; toż samo i okręty które były już przygotowane do odbicia od lądu. Przez cały dzień mgła na rzece była tak gęsta, że nikt niechciał płynąć żadnym statkiem aby o drugi statek lub o okręt jaki nie uderzyć.

— *Dnia* 11 *Stycznia.* —

Upłynionéj nocy okropne nieszczęście spotkało tutejszą stolicę, gwałtowny pożar zniszczył w przeciągu pięciu godzin, ogromny gmach giełdy królewskiéj, tak, że dzisiaj sterczą tylko rudera opalonych murów. Niewiadomo i niemasz żadnego śladu zkądby ogień powstał; dostrzegł go nocny stróż bankowy o godzinie w pół do jedynastéj jak wydobywał się z kawiarni Lloyd zwanéj, w północnym kącie czworoboku gmach giełdy tworzącego. Na dany znak ogniowy pośpieszyły sikawki, ale ogień był już za gwałtowny i mimo wszelkich usiłowań i natężeń ugaszony być nie mógł. Spaliły się wszystkie cztery pawilony i wieża, 150 stóp wysokości mająca. Jakkolwiek gmach giełdy z obszerności i architektury swojéj do najcelniejszych gmachów londyńskich należał, strata tegoż jest przecież niczém w porównaniu ogromnych strat w kosztownych rzeczach i papierach jakie się w giełdzie znajdowały. Zniszczenie tych ostatnich, jak niemniéj ksiąg i rejestrów, pociągnie za sobą nieobliczone zawikłanie a nawet zatamowanie interesów handlowych. Jak wiadomo, w gmachu giełdy, były między innemi książki i archiwa tak zwanéj Lloyd, królewskiéj giełdy asekuracyjnéj i kilku innych towarzystw handlowych; wszystko zginęło w płomieniach. Z ludzi nikt nie utracił życia; jest tylko kilku robotników mocno ranionych przy gaszeniu i ratowaniu.

— *Z Hanoweru* 12 *Stycznia.* —

Poseł nasz przy dworze londyńskim pan v. Münchausen, wyjechał udając się na miejsce swego przeznaczenia.

W odezwie królewskiéj zwołującéj stany powszechne według zasad 1819 roku, termin ich zebrania się, oznaczono na dzień 20 lutego b. r. Sposób obierania posłanników z miast, ma być tymczasem według przepisów z 1832 roku dopełniony. Zaraz po zebraniu się stanów, będzie im, jak w tejże odezwie wyrażono, przedstawiony projekt do nowéj ustawy zasadniczéj, dla królestwa hanowerskiego służyć mającéj, oraz kilka innych ważnych projektów.

— *Madryt* 13 *Grudnia.* —

Drukarnia królewska jest od dnia wczorajszego obsadzona wartą i przystęp do niéj wzbroniony; nie wypuszczają także pracujących w tejże. Niektóre osoby mniemają, że drukuje się odezwa pierwszego ministra hr, Ofalia, mająca być jego politycznem wyznaniem; inni zaś utrzymują, że jest w druku projekt do traktatu mającego się zawrzeć z Don Carlosem, który idąc za radą Anglii i Francyi, skłonił się do układu mającego za główny warunek zaślubienia Izabelli II. z synem Don Carlosa. Wszystkoto zą pogłoski nie mające żadnéj pewnéj zasady.

— *Z Alexandryi* 7 *Grudnia.* —

Mehmed Ali bawiąc teraz w Kairo, zajmuje się wyłącznie obmyśleniem środków aby dostać pieniędzy i ludzi dla naprawienia klęsk poniesionych pod Hedszas. Ponieważ jak wiademo, wysłał znaczne transporty wojska oraz broni i amunicyi wszelkiego rodzaju do Syryi, gdzie z wielkim pośpiechem dzieją się zbrojne przygotowania, a nadto nakazał zaciąg po 15 ludzi ze 100 a werbownicy jego tworzą w różnych stronach partyzanckie korpusy; można więc śmiało powiedzieć, że to wszystko jest zwiastunem ważnych jakichśiś wypadków, chociaż trudnoodgadnąójakich. Najwięcéj podobieństwa jest za domysłem, że Ibrachim pasza ma sobie poleconą jakąś wycieczkę ku stronie Adama, lub przeciwko paszy Bagdadu, co w jednym i drugim przypadku, sprowadziłoby niezawodnie zerwanie istnących z Portą traktatów.

— *Z Aten* 12 *Grudnia.* —

Budżet upływającego właśnie roku, wskazuje następujący rodzaj i iłość dochodów w summie ogólnéj 31,933,980 drachm (45 milionów 984,931 złp. 6 gr., rachując 75 drachm na 108 złp.), z których cielniejsze pozycye, są następujące. Dochody nadzwyczajne: Z trzeciéj seryi pożyczkowéj, 3,978,585; z zaliczeń od rządu bawarskiego 2,229,086; razem 6,207,671 drachm. Dochody zwyczajne, a mianowicie w podatkach stałych: Z dziesięcin 6,300,000; z opłat od bydła 2,050,000; z pszczolnictwa 50,000; od rzemiosł 250,000; z podymnego 80,000; razem 8,730,000 drachm. W podatkach niestałych: Z cła 2,050,000; z kwarantanowych i konsularnych opłat 196,000; ze stempla 500,000; razem 2,746,000 drachm. — Z zakładów i posiadłości rządowych, jakoto Z poczty, mennicy i z drukarń rządowych 292,630, z górnictwa 180,643; z salin 315,000; z zadzawek rybnych 105,000; z lasów 50,000 z gajów oliwnych 300,000; z plantacyi ryżu 3000; z winnic i sadów rozenkowych 43,269; z ogrodów i innych posiadłości 100,000: z domów rządowych 851; z magazynów i warsztatów 150,000; rezem 1,585,393 drachm. Różne dochody, między któremi za sprzedane grunta rządowe 252,000 drachm. Dochody z lat upłynionych, doczego należą zaległości od 1833 do 1836 roku 10,000,000 drachm.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 25 *do dnia* 26 *Stycznia.*

Chodylski Onufry, Rusocki Kajetan, z Polski; — Jastrzębski Bonawentura, Brunecki Maurycy; Tumana Jakób, Jordan Karol, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Trzetrzewińska Karolina, Brzeski ob., Zubrzycka Izabela, Eliot Sam., do Polski; — Stammer Karol, do Prus.